Nro 18.

DZIENNIK
Konfederacyi Jeneralnéy
KROLESTWA POLSKIEGO.

z Warszawy dnia 12. Sierpnia w Szrodę 1812. roku.

Pokwapiły się w przesłaniu akcessów do Konfederacyi Jeneralnéy Seymiki Powiatów Nadniemeńskich, z których wielki nasz Zbawca nayprzód przełamał dzielące dotąd braci od braci zapory,

Obywatele Powiatu Maryampolskiego zebrani w Seymik na dniu 20. Lipca pod laską znanego z swéy gorliwości Posła JW. Józefa Godlewskiego uczynili akces w nastąpuiących wyrazach:

My niżéy podpisani Obywatele na Seymik zgromadzeni, z ogłoszonego nam aktu Konfederacyi Jeneralnéy w Seymie Warszawskim pod dniem 28. Czerwca 1812. roku zawiązanéy, przeświadczeni i przekonani o wielkich prawych i świątobliwych iéy zamiarach — oświadczamy przed Bogiem, światem i całym Narodem Polskim, iako naychętniéy do tego związku (bez żadnego warunku i dodatku) przystępuiemy, onę wszelkiemi siłami wspierać przyrzekamy, i nakoniec wszelkim postanowieniom i rozrządzeniom teyże Konfederacyi Jeneralnéy Królestwa Polskiego ulegać chcemy, i obowięzuiemy się. — Dan na Sessyi Seymikowéy w Maryampolu dnia dwudziestego Lipca tysiąc ośmset dwunastego roku. =

Liczni Obywatele Powiatu Biebrzańskiego na Seymiku w dniu 23. Lipca odbytym — Akcess swóy do Konfederacyi w następuiących wynurzyli wyrazach:

Zgromadzeni Obywatele Szlachta Powiatu Biebrzańskiego na dniu dzisieyszym obrad Seymikowych w porze która poruszaiąc siły Narodów ku wprowadzeniu ogólnego Europy systematu nie wątpliwą przy teraźnieyszych niespodzianych i rzadkich w dzieiach świata wypadkach wróży nam nadzieię, że imie Narodu Polskiego z karty i rzędu Państw Europeyskich wyglu-

zowane exystencyą świetność i sławę przodków naszych przy ścisłym połączeniu się massy ducha Szlachetności ludu Polskiego i przy protekcyi pierwszego Wskrzeliciela naszego, szczęśliwie odzyskać może, i gdy nam w tym zamiarze akt Konfederacyi Jeneralnéy Królestwa Polskiego pod styrem zasłużonych w Oyczyznie mężów szczęście narodu od początku na upadku Polski podźwignąć staraiących się w Warszawie zawiązanéy, cel węzła swego iak nayuroczyściéy w tęgości zupełnego ducha patryotycznego na iaw wystawia i wskazuie czystość i świętość pobudek ażeby rozszarpane nayniesprawiedliwszym gwałtem części Oyczyzny w iedno połączyć ciało. I gdy tam gdzie idzie o dźwignienie siebie samych i o wydobycie z pod nieprawéy panuiącéy władzy współbraci naszych z litością do nas wyciągaiących ręce, nie masz i nie powinno bydź żadne wahanie się, któreby na szali oboiętności ważone pozwoliło przedłużać tę chwilę która w przyszłéy szczęśliwości, odrodzenie się Narodu Polskiego rokuie! Gdy oraz w słusznym wyobrażeniu rzeczy przekonywamy się, że niedopełniaiący w téy porze obowiązków naszych niedaiący pomocy wyglądaiącym współrodakom ratunku winnibyśmy byli odpowiedzialność sumieniowi naszemu złorzeczenie, pokoleniów i niesławie wieczney potomności przez opuszczenie przyiaznych wydarzeń, które nam naywyższa przeznaczyła opatrzność. Gdy niemniéy niebrakuie nam na mężnych woiownikach, którzy pod chorągwiami Wskrzesiciela naszego dali dowody nietylko wierności Wielkiemu Bohatyrowi ale dowiedli, że krew przodków naszych w ich żyłach płynąca chociaż przy nayprzykrzeyszych obcych Mocarstw przeistoczenia ludu Polskiego usiłowaniach z imienia Polaka zaginąć niemogła i gdy niebrakuie nam na duchu patryotycznym ożywiaiącym się tak długim i cierpliwym oczekiwaniem powrotu Narodu Polskiego, na którego hasło, wszelkie poswięcenia się nie próżnym staną się dziełem. Gdy prócz tego w stanach Seymuiących wystawiony obraz stanu politycznego tkliwe przenikaiący dusze, wystawuiąc przeszłość i w niéy pasmo nieszczęść naszych, rokuie przyszłość i potrzebę ogólną na stałym lądzie powstania Narodu Polskiego, oraz akt Konfederacyi Jeneralnéy Królestwa Polskiego w pełnym energii wystawieniu odezwy do całego Narodu daiąc chociażby nayodrętwialszym sercem pochop łączenia się z maxymami godność narodu reprezentuiącemi iako na zasadach mocy ogólnéy ludu tegoż Narodu w iedno połączonego i na fizycznym kraiu położeniu opartych. Gdy naostatek przeięci radością powrotu Polski uwielbiaiąc naywyższą istność która nam téy pory doczekać i w niéy żyć pozwoliła przekonywaiąc się same serca nasze i duch iedności że sprawa Narodu, sprawa któréy niewinność przed Sądem świata toczy się, potrzebuie obrońców, a obrońców takich, którzyby w przedsięwzięciu swoim tyle okazali wytrwałości i patryotycznego energizmu ile cierpiąca w obcych rękach ludzkość

i niewinność współbraci naszych dotąd nieprzyiaznemi sobie trapiła się łosami! biorąc za nayklardynalnieyszy obiekt oswobodzenia części krajów rozszarpanéy Oyczyzny i onych w iedno połączenia ciało. — Z tych zatym powodów i na tych pryncypalnych zasadach przed niebem, światem, Narodami i potomnością łączemy się całkiem i każdy w szczególności do Jeneralnéy Konfederacyi Królestwa Polskiego nie dla napadu cudzych i czynienia gwałtów sąsiedzkim narodom ale w celu odzyskania bytu i imienia Polaków i postawienia narodu w liczbie Państw Europeyskich, przez niemały przeciąg czasu zatraconego. Przystępuiemy do naychwalebnieyszych zamiarów aktu pod powagą Seymu udziałanego i do iego patryotycznych, politycznych i kraiowych uchwał, a przystępuiemy z takim duchem iedności iaka w dowodach dla Oyczyzny iest wiodzoną dla Polaków z taką wytrwałością iakiéy po nas Szlachetność, honor i żądza oswobodzenia współrodaków i przywrócenia imienia Polskiego wymagaią. Przyrzekamy oraz nayuroczyściéy iż téy chęci która zapału naszego staie się dzielnicą nic przytłumić nie zdoła, owszem przy tym szlachetnym i solennym nawzaiem sobie zaręczonym z Konfederacyą Jeneralną związku dopoty trwać będziemy, dopoki łaskawe nieba i naywyższa oswobodziciela naszego protekcya, rodzinę naszą z boleścią pod obcym rządem cierpiącą odzyskać i do serc naszych przytulić niedozwoli. Poczytuiąc tego za odrodka plemienia Polaka, któryby żyiąc i krzewiąc familią swoią na naszéy ziemi wachał się łączyc z tak uroczystym dla kraiu poświęceniem się naszym w téy myśli i w tych nayczystszych i nayszlachetnieyszych zamiarach połączaiąc nieodzownie chęci i przedsięwzięcia nasze iedynie ku dobru Oyczyzny dążące. Ninieyszy akcess nasz do Jeneralnéy Konfederacyi Korony Polskiéy iednostaynemi głosy uchwalony rękami własnemi podpisuiemy.

Seymik Powiatu Orłowskiego odbył się dnia 30 Lipca; następuiący akt zawiadomi powszechność o duchu, iakim tchną Obywatele tegoż Powiatu.

Działo się w mieście Kutnie, na Seymikach i zgromadzeniu Obywatelstwa Powiatu Orłowskiego Departamentu Warszawskiego dnia 30. Lipca roku 1812

My Obywatele Powiatu Orłowskiego, do tey tu zgromadzeni świątyni, wzywamy nayprzód Ciebie, o Boże Wielki Zastępów, ażebyś tak świętéy sprawie naszéy, do iakiéy nas miłość Oyczyzny powołała, pobłogosławiwszy w uskutecznieniu zamiarów naszych, w każdym nam przewodniczył mieyscu.

A kiedy po rozszarpaniu Oyczyzny naszéy, należliśmy do odzyskania oneyże, i ziemi naszey środki; wsparci potężnym Wielkiego NAPOLEONA ramieniem, i powodowani świętym zapałem iak nayspiesznieyszego połączenia się z Oyczyzną naszą, w momencie iak tylko akt Konfederacyi Jeneralney

Polskiey, przez Seym nasz prawy w Warszawie dnia 28. Czerwca 1812. roku zawiązany, do naszey przez usta JW. Rafała Swiętosławskiego, Posła Powiatu naszego, a dzisieyszych obrad naszych, Marszałka doszedł wiadomości. — Oświadczamy dobrowolnie i iaknayuroczyściey, że stósownie do artykułu trzeciego, i innych w akcie związku tego wymienionych, pod przewodnictwem tegoż JW. Rafała Swiętosławskiego, w Konfederacyą wiążemy się, do wspomnionego wyżey aktu Jeneralney Konfederacyi Polskiey, z nayczulszą chęcią przystępuiemy i akcess czyniemy — i lubo iuż wielu z nas, w Podprefekturze, z naywiększym pospiechem do takowego przystąpiło aktu; chcąc iednak tym mocniey ugruntować święte zamiary nasze, powtórnem podpisem, takowe dzieło zatwierdzić deklarowaliśmy.

Zamiar nasz nie inny, iak ten, iż o uwolnienie wszystkich części dawniey ziemi naszey, przez nieprzyiaciela przywłaszczoney, wszelkiemi siłami i sposobem, na iakie tylko zdobyć się możemy, nie szczędząc życia i majątków naszych, wspierać przyrzekamy, współbraciom naszym, którzy zaostrzywszy oręż, poszli przelewać krew swą, mszcząc się na nieprzyiacielu krzywd nam zrządzonych, iak tylko możność nasza zdoła, dopomagać ofiaruiemy się, i to za iedyny cel usiłowań naszych zakładamy, wołaiąc iednomyślnemi głosy, niech żyie Oyczyzna, niech żyie Polska, wraz z Nayiaśnieyszym Królem, niech żyie nasz Wskrzesiciel Wielki NAPOLEON. Takowy akt przystąpienia naszego, do Jeneralnego Warszawskiego związku, podpisami rąk własnych utwierdzamy. A iżby wszyscy dobrze myślący, od takowego świętego, nie byli usunięci dzieła, akt osobny dla tych, którzy w listę Obywatelską nie są umieszczeni, lub którzy dla ważnych przyczyn, lub słabości zdrowia, w dniu dzisieyszym stanąc niemogli, przeznaczamy, i ten dla odbierania w każdym czasie podpisów, do rąk W. Podprefekta Powiatu naszego wręczamy.

Dnia 23. Lipca odbył się Seymik w Łomży, — Oto są wyrazy akcessu Obywateli tego Powiatu. —

Trudno będzie do uwierzenia w potomności, aby ów potężny i rozległy w Europie naród, który od wieków miłość swey Oyczyzny nad życie przekładał, zdradą i obcą przemocą w końcu 18. wieku narodowość swoią utracił — Stało się z wyroków przeznaczenia. — Lat kilkanaście, nie było Polski. Ale Bóg Oyców naszych, który iedne Państwa z gruzów wydobywa, drugie z powierzchni politycznego świata spycha, zwrócił na nas miłosierne swoie oczy, i nas Polaków przez swego zesłańca, tego Bohatyra świata, którego sława nietylko Europę, ale i wszystkie części świata napełnia, na nowo odradza, przywracaiąc nam i naszym następcom pierwsze dziedzictwo sławy i potęgi naszych przodków. — Widziemy my, widzą wszystkie narody, że istnie nad nami opatrzność, i swoiey od nas nieusuwa opieki, daiąc nam do powstania z przepaści zaguby, zbieg szczęśliwych dzisieyszych wypadków,

w których możem ieszcze bydź narodem. I w tym celu zgromadzony Seym w dniu 28. Czerwca r. b. utworzył akt Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego, wzywaiąc wszystkich mieszkańców ziemi Polskiey, ażeby się w ten święty miłości Oyczyzny związek łączyli. — Na głos więc Rady Jeneralney Konfederacyi Królestwa Polskiego — My Obywatele Powiatu Łomżyńskiego, w tey świątyni zgromadzeni, oddawszy cześć i pokłon Naywyższemu, oświadczamy uroczyście przed niebem i ziemią, iż przystępuiemy wszyscy ożywieni duchem iedności do tego wielkiego dzieła, które powracaiąc iestestwo narodu nas i następną naszą potomność uszczęśliwić potrafi.

Zaręczamy w obliczu Boga dopełnić to wszystko, co tylko Konfederacya Jeneralna dla dobra narodu postanowiła i postanowi, i obowięzuiemy się wiernie i gorliwie życiem i maiątkiem doprowadzić do końca tak święty czyn; a iako nigdy nieodstąpiemy od żadnego punktu w akcie Konfederacyi Jeneralney wyrażonego przyrzekamy, i takowy akt maiąc sobie wyraźnie co do słowa przeczytany za dostateczny przyimuiąc i uznaiąc, a iako dobrowolnie przez nas udziałany, własnoręcznie zatwierdzamy.

Zgromadzeni na Seymik Obywatele Powiatu Szydłowskiego w dniu 25. Lipca, po dopełnieniu tego, co nakazuie prawo, następuiącym akcessem do Konfederacyi Jeneralney przystąpili.

Działo się na zgromadzeniu politycznem Obywatelów Szlachty Powiatu Szydłowskiego, w mieście Powiatowem Szydłowie, kościele parafialnym, iako mieyscu przez Władzę przyzwoitą wskazanem, dnia 25. Lipca 1812. roku.

Akt przystąpienia Obywatelów Szlachty Powiatu Szydłowskiego Departamentu Krakowskiego, do związku Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego.

Obywatele Szlachta Powiatu Szydłowskiego Departamentu Krakowskiego — Odezwą Naywyższey Rady Jeneralney Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego, pod dniem pierwszym Lipca bieżącego roku wydaną, na Seymik Powiatowy dnia dzisieyszego zebrani; maiąc sobie iasno wystawione czynności Seymu ostatniego, na dniu dwudziestym osmym Czerwca bieżącego roku z radością i uwielbieniem zaszłe, i odczytany głośno i wyraźnie akt Konfederacyi Jeneralney, w którą się tenże Seym w dniu dopiero wspomnionym zawiązał. — Pamiętni różnych nieszczęść i przemian kolei, aż do zagłady imienia i rodowitości swoiey — a duszą i sercem do Oyczyzny i braci niegdyś ią składaiących przywiązani, nietylko akt Konfederacyi Jeneralney, z uniesieniem przyimuią, nietylko do niego bez żadnych dodatków dobrowolnie i iawnie przystępuią, i naychętniey go podpisami swemi zatwierdzaią; ale nadto w tak świętym i od wszystkich Polaków upragnionym celu rozpoczętego dzieła wszelkiemi siłami i sposobami, nieoszczędzaiąc ani krwi, ani maiątków swoich, bronić, i to do pożądanego końca doprowadzić — w obliczu Boga Pana Zastępów, w którego domie są zebrani, nayuroczyściey przyrzekaią.

Następuiące Akcessa ieszcze w dniach pierwszych rozpoczęcia czynności Rady Jeneralney, nadesłanemi zostały. —

1. Akces Sądu Sprawiedliwości Kryminalney Departamentów Płockiego i Łomżyńskiego. — 2. WW. S. Hrabi Ossolińskiego i Ignacego Zapolskiego — 3. Ur. Nikodema Zbierochowskiego Ruszczyca — 4. JW. Franciszka Kamińskiego Posła Powiatu Praszniyskiego — 5. W. Prokuratora Pisarza i Officyalistów do Sądu Kassacyinego należących. — 6. Officerów i Urzędników tak Minsterium Woiennego, iako też Generalney Administracyi Woienney, — 7. JX. Jakubowskigo Wizytatora Generalnego i całego Zgromadzenia JXX Missyionarzy w Warszawie. — 8. W. Jana Turskiego Prokuratora przy Trybunale 1ey Jnstancyi Departamentu Płockiego. — 9. Rady Prefekturalney Departamentu Płockiego — 10. Officyalistów Biora Prefektury tegoż Departamentu — 11. Wielu Obywateli tudzież Trybunału 1ey Jnstancyi Departamentu Krakowskiego. — 12. Ur. Bogumiła Mirskiego, Pisarza Trybunału Łomżyńskiego i Wincentego Bromirskiego Podsędka Łomżyńskiego 13. Burmistrza miasta Łomży. Jgnacego Romana Pisarza Sądu Kryminalnego i wielu innych Obywateli w Łomży zamieszkałych. — 14. Podprefekta Powiatu Kazimierskiego wraz z officyialistami Podprefektury. — 15. Burmistrza, Radzcòw i Ławników miasta Kazimierza. — 16. UUr Andrzeia Klickiego i Antoniego Łępickiego Obywateli Powiatu Ostrołęckiego — 17. Jana Macieia Avé Obywatela miasta Torunia. — 18 Komissoryatu Generalnego Fortyfikacyi Modlina. —

W numerze 12. Dzinnika umieściliśmy Adres JO. Xięcia Jozefa Poniatowskiego, Naczelnego Dowodzcy Woyska Polskiego przy nadesłaniu akcessów od tegoż Woyska do Rady Genralney pisany; teraz z kolei przystąpień umieszczamy w szczegółach akcessa wszystkich Korpusów waleczne Polskie Woysko składaiących które są następuiące:

Sztab Jeneralny, 5. Korpusu iako z naywyższém uczuciem radości powziął wiadomość, o uchwałach Seymu, i uformowaniu Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego, tak nietylko śpieszy się przystąpić do aktu, którego cel wszystkiem iego odpowieda żądaniom, lecz wraz z całém Woyskiem, do ktorego należeć za chlubę sobie poczytuie, bierze obowiązek stawania przy obronie praw Oyczystych, które przemoc przytłumić tylko, ale nie zatrzeć zdołała. — w Kwaterze Głowney w Dołhynowie dnia 21. Lipca 1812 Roku Józef Xiąże Poniatowski — Stanisław Fiszer — Józef Rautenstrauch — Jòzef Szumlański — Michał Sobirski — Antoni Potocki — Jozef Gaiewski — Ludwik Kicki — Jòzef Kwilecki —

Hypolit Bleschampe — Woyciech Grzymała — Piotr Tupalski. — Jan Langert — Wicenty Korabiewski — Józef Kostkowski — Stanisław Denhoff — Jan Piławita Kamieniecki — Adam Węgierski — Dominik Paszkowski — Jòzef Axamitowski — Konstanty Fergies — Andrzey Broszkowski — Alexander Brodowski. —

Officyerowie Sztabu Dywizyi 1szey woyska Polskiego wezwani przez Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Józefa Poniatowskiego — naczelnego wodza naszego, do przystąpienia do aktu Konfederacyi Jeneralnéy, Polskiey, uchwałą Seymową zawiązanéy w Warszawie; odpowiadamy temu wezwaniu sercem pełnym poswięcenia się, i wierności dla uciśnioney, a wiecznie nam drogiey Oyczyzny, podpisuiemy dzisiay imiona nasze, i przyrzekamy krwią naszą w każdéy chwili zatwierdzić czystość, i rzetelność, chęci naszych; — Polacy Obywatele! czy rozproszeni po rożnych świata posadach, czy w iedno pod orły oyczyste, w świętéy Narodu sprawie złączeni, nigdy rożncyh, nigdy, odłącznych niemieliśmy ani życzeń, ani widoków — Całość i oswobodzenie Oyczyzny było hasłem naszem, nadzieia żywiołem, przywrócenie onéy, iedyną nam będzie nagrodą. — Oby w skutek dzisieyszy Konfederacyi powstał w całéy świetności i sile dawny ród Polski! Oby dzielność Rządu ustaliła potęgę zewnątrz, pokoy i s częście w obrębach ziemi naszéy! Oby następni obrońcy co raz tęższéy, równie wiernéy dłoni oręż oyczysty podawali!

Przeięci naygorętszym uczuciem, tych życzeń gotowi chlubną tych ślubów paść ofiarą, oświadczamy jak nayuroczyściey przystąpienie nasze do Konfederacyi Jeneralney Polski. — W obozie pod Grodnem dnia 4. Lipca 1812 — Jòzef Dobrzycki Podporucznik Adiunkt — Potulicki Podporucznik Adjunkt — Wołodkowicz Podporucznik Adjunkt — Antoni Gorecki Podporucznik Adjunkt — Boławecki Kapitan Adjunkt — Miroszewski — Piątkiewicz Kapitan Ajut. — Dembiński Kapitan Adjut. — Antoni Kobylnicki Kapitan Adjut. — Poszkowski Kapitan Adjut — Jabłkowski Szef Szwadronu Adiutant — Darewski Ordonator Dyw. 16tey, Weysenhoff Półkow. Szeff Sztabu Dyw. 16 — Paszkowski Generał Brygady — Stanisław Hrabia Mielżyński Generał Bryg. — Zaiączek Generał Dywizyi. —

Woysko Polskie, Korpus 5. Dywizya 17sta.

Na odgłos wiążącego się Narodu Polskiego, pod hasłem Konfederacyi Jeneralnéy Polskiey, śpieszemy podać naszą dłoń braterską, która zawsze powodowana narodowym uczuciem, ten ieden miała zamiar zasłużyć sobie na to u Wielkiego NAPOLEONA, aby ten oręż, któren nosiemy, iedynie był użytym na odzyskanie straconey Oyczyzny.

Zapisuiąc przeto w sercach naszych nieśmiertelną wdzięczność prawdziwemu naszemu Wskrzesicielowi, przystępuiemy do tego aktu Konfederacyi z tą otwartością duszy, i zapewnieniem iako Polaka, a razem żołnierza, iż nidy nieschodząc z drogi cnoty, i honoru stanowi naszemu właściwey, iedynie, żyć, walczyć, i umierać pragniemy dla imienia Polski. — Niech żyie Polska i Jéy Wskrzesiciel.

w Obozie pod Grodnem 4 Lipca 1812 Dąbrowski Generał Dywizyi. — Cedrowski Pòłkownik Szeff Sztabu — Chłapowski Podpòłkownik Adiut. Polowy — Stoss Kap. Adiut. Pol. — Mycielski Podporucznik Adiut. pol — Karol Wierzbiłowicz Kap. Adiut. Sztabu — Urmowski Podporucznik Adiut. Wayrowski Podporucznik — Prądzyński Kapitan. —

Sztab Dywizyi 18stey w Kwaterze głowney w Grodnie dnia 4. Lipca 1812.

Generałowie, Officyerowie Sztabu Dywizyi 18. odebrawszy akt Konfederacyi Jeneralney narodu Polskiego, a wyczytawszy w tymże, godne wielkiego rodu przedsiewzięcie, dzwignienia Oyczyzny, przystępuiemy do tegoż nauroczyściey w dniu dzisieyszym, przyrzekaiąc wszystko, co tylko Polak czynić może, w celu dopięcia tak wysokiego zamiaru. — Kniażewicz Generał Dywizyi — Grabowski Generał Brygady — J. Młocki Kapitan Adiutant — Pakosz Generał Brygady — Siechan Porucznik Adiut. — Morawski Maior pełniący służbę Szefa Sztabu Dywizyi — Jòzef Krasiński — Orsetti Kap. Adiut — Wodziński Kapit — Jan Giecewicz Porucznik Adiunkt Sztabu Jeneralnego. —

Ignacy Kamieński Generał Brygady, komenderuiący Jazdą 5. Korpusu, wraz z Generałami Brydad Antonim Xięciem Sułkowskim — Tadeuszem Tyszkiewiczem, i z Adiutantami przy boku Generałòw będącemi, maiąc sobie komunikowany akt Konfederacyi Jeneralnéy, w Warszawie, ułożonéy, chętnie i dobrowolnie do tey przystępuiemy, przyrzekaiąc, iż tę całemi siłami bronić, i wspierać będziemy; przysięgamy oraz nayuroczyściey, iż na utrzymanie iéy życia nasze poświęcamy — i że poświęcenia się, i zapału naszego, ktòren duszę naszą unosi, zadna okoliczność niezmieni, ani żadna siła niezłamie. Generał Brygady Antoni Xiąże Sułkowski — Kapitan Adiut, polowy Adam Boianowicz — Porucznik Adiutant polowy Felix Szymanowski. — Tyszkiewicz Generał Brygady. — Kapit Adiut. polowy Tyszkiewicz. — Generał Brygady Dowódzca Jazdy 5. Korpusu Ignacy Kamieński. — Kapit. Adiut. polowy Jan Płoszczyński. — Pis. w Szczuczynie za Grodnem — Dnia 5. Lipca 1812.

Akt

Akt teraźnieyszy Konfederacyi narodu, iak iest miły dla każdego, dobrze myślącego Polaka, tyle go dzielić razem za naywiększe szczęście poczytuiemy. — Chcąc więc zapewnić o nayszczerszych życzeniach naszych i o chęci działania iak nayusilniey, dla pomagania szczęściu tak ogólnemu, składamy tu na piśmie te wyrazy oddaiąc nasze osoby ku usłudze tak świętey powinnosci. — w obozie pod Skidlem pięć mil za Grodnem 6. Lipca 1812. Edward Żołtowski Generał Brygady — Prot Lilewel Kapt. Adiutant — Płoński Adiut. Por.

Kopus Inżynierów, i Batalion Saperów przystępuiąc wraz z innemi Korpusami Woyska do aktu Konfederacyi Jeneralnéy, gdy równem iak one tchną duchem, miłosci Oyczyzny, wraz z niemi spodziewaią się dać dowody, że w iéy obronie nieznaią nic trudnego. w Dolhynowie dnia 21. Lipca 1812 Mallet Półkowink, Art. Potocki Podpółk. Komend. B. Saper. Szeff Sztabu Inżenierów Ad! Alfonce Podpółkownik Inżenierów. etc.

Artylerya Polska. w Obozie pod Grodnem.

Officyerowie, Podoficerowie i żołnierze artyleryi składaiący Korpus 5ty maiąc sobie kommunikowany akt Konfederacyi, przez naczelnego wodza swego JO. Xięcia Poniatowskiego, iako też odezwę do woyska, przez JW. Generała Dywizyi Wielhorskiego zastępcę Ministra Woyny, śpieszą uwiadomić Prześwietną Radę Jeneralną, iż przystępuiąc do téyże Konfederacyi, przyrzekaią iak naysolenniey życiem i maiątkiem iéy bronić, że chlubni zaufaniem które w nich Rząd położył, podwoią swe usiłowania, a rzucaiąc pogrom między nieprzyiacioł, tak świętego związku udowodnią że są warci, bydź pomieszczonemi między prawych synów Oyczyzny. Niech żyie Cesarz Francuzów. Niech żyie Polska.

Redel Półkownik, le Colonel Dirècteur d' art. Bontemps. Hurtig Polk. Art. konney. Gugenmus. Mai. Poł. Art. Piech.

Do Nru 18.

Oddział Artyleryi Dywizyi 16stey

My Officyerowie, Podoficerowie i żołnierze oddziału Artyleryi Dywizyi 16steyi na odgłos powszechny łączący Braci naszych, którzy pod Jarzmem Rossyiskiego mocarstwa, ięczeli do tego momentu, dopóki oręż niezwyciężony Wielkiego NAPOLEONA Cesarza Francuzów, niezabezpieczył nam śmiałego kroku odzyskania naszéy ziemi i dawnego pobytu. — Odebrawszy dziś przez naszego dowódzcę Dywizyi JW. Generała Dywizyi Zaiączka, przy ogólnym zebraniu swych Podkomendnych zapewnienie naszego szczęścia; oświadczamy nayuroczyściey, iż niczego nieoszczędziemy, co tylko zamierza do świętego celu oswobodzenia naszych braci — a łącząc z niemi siły nasze z uczuciem wrodzonym prawemu Polakowi walczyć będziemy, za nich i życie w ofierze poniesiemy. Dan w Grodnie dnia 4go Lipca 1812 Sowiński Szef Szwadr. Artl konnéy Komendant Art. Dyw. 16stey — i inni Officerowie Podkomendni.

Artylerya w Dywizyi 18stey Woyska

Odebrawszy akt Przeświętney Rady Jeneralnéy Konfederacyi Polskiey przysłany mi przez JW. Wielhorskiego Generała Dywizy — Radzcę Stanu. zastępcę Ministra Woyny, przystąpiłem niezwłocznie do ogłoszenia go Woysku pod moim Dowódzcem zostaiącemu, to iest: Artyleryi Dywizyi 18. złożonéy, z Kompani 4. 5. Artyleryi pieszéy, i odziału Kompani 2giey Batalionu posiłkowego, które z naywiększym uczuciem radości, łącznie z swemi Officyerami przyięli, i pokilkokrotnym wykrzyknieniu, niech żyie Wskrzesiciel Narodu Polskiego, Wielki NAPOLEON Cesarz i Król uroczyście podpisało — Działo się w obozie po Grodném dnia 4go Lipca 1812 Podpółkownik Komendant Dywizyi 18stey Artyleryi Uszyński. następuią innych Officerów podpisy.

1szy Półk Pieszoty.

Wiadomość o powstaniu Narodu, pod hasłem Konfederacyi Jeneralnéy Polskiey, iest dla serc naszych nayprzyie-

mnieysza, zawsze bowiem było życzeniem Woyska, aby poświęcenie się Jego dla ocalenia Oyczyzny, będąc zdodne z życzeniem Narodu, ściągnęło szczęśliwe w kolei losu ludów wypadki. —

Szczęśliwy ten dzień kiedy cały Naród iednomyślnie powstaie, w celu odzyskania utraconey Oyczyzny, będzie na zawsze pamiętnym w dzieiach Kraiu naszego — Przyszłe pokolenia z chlubą opowiadać będą, że Naród waleczny, zdradą i przemocą rozszarpany, przez stałe przywiązanie do Oyczyzny, przez wytrwałe usiłowania, w nayprzykszeyszych zmianach, przez poświęcenie życia, i maiątków dla ocalenia Oyczyzny za pomocą Wielkiego NAPOLEONA, znowu powstaie — Przybiera dawne imie Polaka, i staie w całey swéy sile, w celu uwolnienia Kraiu od nieprawnych posiadaczów,

Narodzie! Woysko przywiązane do swoiey Oyczyzny, niemogło bez uniesienia przystąpić do Konfederacyi Jeneralnéy Polskiey — Poświęcamy zupełnie życie nasze, gotowi iesteśmy przelać ostatnią krople krwi dla postawienia Kraiu w dawnych granicach

Przystępuiąc więc naysolenniey, do do aktu Konfederacyi Jeneralney, przysięgamy w obliczu Boga, że wszystko dla ocalenia Kraiu, i sławy Narodu Polskiego, uczynić gotowi, co naywyższy Rząd Kraiu — co Wielki NAPOLEON nasz Wskrzesiciel po nas wymagać będzie. — Niech żyie Polska i nasz Wskrzesiciel.

Małachowski Półkownik Dowódzca. etc.

Odebrawszy od JO. X. naczelnego wodza uwiadomienie, iż Seym Xięstwa Warszawskiego, zawiązał się w Konfederacyą Jeneralną Polski pod protekcyą NAPOLEONA Wielkiego, w celu wydobycia z rąk nieprzyiacielskich, prowincyów przez nich Oyczyźnie niesprawiedliwie wydartych, zebrałem na dniu 4. Miesiąca Lipca r. b. pod Grodnem Półk 2gi piechoty dowództwa mego, któremu po przeczytaniu aktu Konfederacyi wyłuszczyłem zamiar naszego wielkiego przedsięwzięcia. — Słuchał Żołnierz uważnie, i przeięty radością, a gdym skończył, poprzysiągł głosno, iż wszelkiego użyie natężenia ażeby mógł szczęśliwie przyłożyć się do dokończenia tego świętego

zamiaru, dla którego tylko iedynie w poczet woyskowych dobrowolnie wpisał się. — Trzy razy powtarzyliśmy tę przysięgę, a z nią i wdzięczność dla Bohatyra, którego potężne ramię postawiło nas w możności walczyć za Oyczyznę, i dla iey dobra czas, siły i życie poświęcić, — Poczym ułożywszy akt działania naszego na piśmie, i stwierdziwszy go podpisami wszystkich przytomnych Officyerów, mamy honor przesłać go JW. Generałowi Dywizyi, ażebyś go chciał Radzie Jeneralney iako akt przystąpienia naszego do Konfederacyi Jeneralney złożyć. —

Krukowiecki Półkownik etc.

3ci Półk Piechoty,

Na mocy naywyższych zleceń zebrani przez JW. Generała Dywizyi Zaiączka, Dowodzcy Dywizyi 16. Orderu Legii Honorowey Urzędnika, Krzyża Woyskowego Polskiego Kommandora, Officyerowie, Podofficyerowie i Zołnierze, półku 3go piechoty, maiąc sobie przeczytany akt Konfederacyi Generalney, całey ziemi Polskiey, wynurzamy to uczucie, które dusze nasze zaymowało zawsze, że szczęśliwi iestesmy, gdy przemocą krwawą rozerwanych Braci, napowrot dziś połącza pożądana ziszczona nadzieia. —

Przez długi przeciąg wieku, oddaleni od oyczystych siedlisk, w różnych częściach świata, zbliżaiąc się i zbieraiąc coraz większemi gromadami, szczególnym Opatrzności przeznaczeniem, pod Opieką niezłomną Wielkiego Msciciela Oyczyzny Naszey, naywiększego Bohatyra Napoleona złączeni, przystępuiemy do tego Nayświętszego dzieła Współ-Rodaków, Konfederacyą Jeneralną całey ziemi Polskiey składaiących: przyrzekamy i przysięgamy, poświęceniem się, i krwią naszą pomagać do uiszczenia tak od nas upragnionego zamiaru.

Zakrzewski Połkownik etc.

6ty Półk Piechoty.

Wiadomość o związkach Konfederacyi w celu odzyskania Imienia, swobod i wydartych nam krain podniesioney — Na-

pełniaiąc radością serca nasze, podwaia chęć dźwignienia tey broni, którą na poparcie tak słusznéy Rodaków sprawy, nosiemy, — Szeregi nasze, iednym zawsze duchem, równą miłością Oyczyzny, z Narodem tchnące — zostaiąc w iey usługach, zaręczeń swey gorliwości niepotrzebuią — Lecz że w zamiarach tak znakomitych, iakich teraz Konfederacya dosiąc przedsiębierze, dowodów iedności potrzeba, Półk ten stwierdzić podpisami swemi, że się z stanami zkonfederowanemi naychętniey łączy, wspólnie z innémi pospiesza. —

Sierawski Półkownik etc.

Półk 8. piechoty przystępuiąc do Konfederacyi Polskiey, składa uroczyscie przysięgę wierności; — A w tak świetney sprawie, oddaie życie na obronę i odzyskanie swey Oyczyzny! — Niech żyie Polska i Jey Wskrzesiciel.

Stuart Półkownik etc.

12ty *Półk Piechoty.*

Odebrawszy akt Konfederacyi Generalnéy, i odezwę do Woyska, uczynioną przez JO. Xięcia Poniatowskiego, Dowódzcy Woysk Polskich, i Zastępcy Ministra Woyny JW. Wielhórskiego Radzcy Stanu, wzywaiącą Półki do przystąpienia do oneyże, wzywam kollegów dowództwa mego, aby tenże akt, iako wskrzeszaiący Oyczyznę naszą, i Imie Polaka, podpisami swoiemi, na znak przystąpienia do teyże z całym poświęceniem się stwierdzili. W obozie pod Grodnem dnia 4. Lipca 1812.

Wierzbiński Półkownik etc.

14ty *Półk Piechoty.*

Na ogłoszony akt Konfederacyi Jeneralnéy w woysku Polskim, w korpusie 5tym Wielkiey armii, w Dywizyi 17. — w półku 14. piechoty — gdy ten do szczęścia Narodu dąży; Półk 14. piechoty przystępuie i uznaie, poddaiąc się pod przepisy teyże Konfederacyi Jeneralnéy, w dowód podpisami swemi stwierdza.

Euzebi Siemianowski Półkownik etc.

Półk 15ty piechoty woyska Polskiego — Uwiadomieni w dniu dzisieyszym, przez JW. Generała Dywizyi naszey, Zaiączka, o zawiązaniu się w Warszawie aktu Konfederacyi Jeneralney, pod Opieką Wielkiego Napoleona Cesarza Francuzów etc. a ztwierdzeniem Nayiaśnieyszego Króla Jmci Saskiego, Xięcia Warszawskiego, celem uwolnienia współbraci naszych, z pod samodzierstwa obcego, pospieszamy upraszać Prześwietną Radę Jeneralney Konfederacyi Warszawskiéy, o przyięcie nas do tego świętego związku. —

Orły białe unoszą się już na oswobodzonych krainach dawnéy Oyczyzny naszéy, Naiezdzcy ich pierzchaią — zatym w tey drogiey dla nas w ściganiu ich chwili, racz Prześwietna Rado Jeneralney Konfederacyi przestać na tym prostym wysłowieniu uczuciów naszych — Trudno dziś Polskim Wojownikom ręką orężem zaiętą do pism się zabierać, — Ale podchlebiamy sobie że wkrótce nastąpi dla nas wymownieyszy moment, gdzie w obecności nieprzyiaciół dobra Oyczyzny naszéy, przekonamy was o tey nieograniczonéy wdzięczności dla Wielkiego naszego Wskrzesiciela, i o tym świętym ogniu miłości Oyczyzny, którym równie z wami pałamy. Dan w obozie pod Grodnem dnia 4. Czerwca 1812.

Miaskowski Półkownik etc.

Officyerowie, Podofficyerowie, Żołnierze, składaiący półk 16ty piechoty w Dywizyi 1. woyska Polskiego;

Wezwani uroczyście przez Jenerała Dywizyi Zaiączka do przystąpienia do aktu Konfederacyi Jeneralnéy Polski, uchwałą Seymową zawiązaney w Warszawie, na dniu 28. Czerwca, roku 1812 składamy tu z podpisami imion naszych rzetelne serc naszych uczucia. Młodsi w rzędzie półków, odradzaiącéy się Oyczyzny, ieżeli nam w większéy części los zayrzał dotąd pola walczenia o nią, chęci nasze równie silne, postanowienia nasze równie niezłomnemi były i są — ażebyśmy gdziekolwiek powołani, równą sławę Imieniowi Polskiemu, równy zaszczyt, Oyczyznie męstwem, i krwią naszą okupili; —

Niemamy nic droższego nad Oyczyznę, nic świętszego nad cześć narodową, tamtę, piersiami naszemi zasłaniać, tę ści-

słem uczciwości postępowaniem pomnażać przyrzekamy. — Niech nas Wodzowie nasi prowadzą, kędy walczyć wypada, iuż serca nasze od dawna są w celu wszystkich naszych życzeń, a Naywyższy pobłogosławi łącznie Narodu usiłowania. — Działo się w obozie pod Grodnem dnia 4. Lipca 1812.

Konstanty Xiąże Czartoryski etc.

Półk 17ty piechoty woysk Polskich, maiąc sobie doniesione, o akcie Konfederacyi Jeneralnéy Narodu, maiącym za naypierwszy i iedyny przedmiot wskrzeszenia naydroższéy nam Oyczyzny, Polski, i połączenia nas ze wszystkiemi naszemi Braćmi, zostaiącemi dotąd pod iarzmem Moskiewskiém; — Półk przeto rzeczony ma sobie za naywiększą powinność przystąpić do teyże Konfederacyi Jeneralnéy Narodu oświadczeniem poświęcenia ostatniey krwi kropli w tak zbawienney sprawie — Ninieysze oświadczenie w Imieniu całego półku my korpus Officyerów podpisem stwierdzamy. Działo się w obozie pod Grodnem dnia 4. Lipca 1812.

Hornowski Półkownik etc.

1wszy Półk Strzelców Konnych.

My wyżsi i niżsi Officyerowie, Podofficyerowie i Żołnierze, półku rzeczonego 1go iazdy, kommunikowany maiąc sobie akt Konfederacyi w Warszawie ułożony, chętnie i dobrowolnie do teyże przystępuiemy, przyrzekaiąc iż tę całemi siłami bronić i wspierać będziemy. Dan w obozie pod Mirem dnia 11. Lipca 1812.

Prebendowski Półkownik etc.

4ty Półk Jazdy.

Akt Konfederacyi Jeneralnéy całey ziemi Polskiéy, przeczytawszy z rozkazów naywyższych, zgromadzonym przez JW. Generała Dywizyi Zaiączka, Dowodzcy Dywizyi 16. — Legionu honorowego Urzędnika, Krzyża Woyskowego Polskiego Komandora, — Officyerom, Podofficyerom i Żołnierzom półku 4. iazdy; przenika każdego z nas tym uczuciem, które będąc drogiem hasłem poświęcenia życia w obronie ukochaney od nas

Oyczyzny, z uniesieniem zaymuie całą duszę naszą. — Oświadczaiąc ninieyszym iak nayuroczyściey, iż przystępuiemy do tego nayswiętszego dzieła, współrodaków, Konfederacyi Jeneralney całéy ziemi Polskiéy, pod opieką Wielkiego Wskrzesiciela Oyczyzny, naszéy, Niezwyciężonego Bohatyra Napoleona, złączeni, przysięgamy krwią naszą przykładać się do dopełnienia tyle pożądanego od nás zamiaru. —

Stanisław Dulfus Półkownik etc.

Dnia 15. Lipca w obozie pod Czarnochubowem.

Zygmund Kurnatowski Półkownik dowódzca półku 5. iazdy, wraz z korpusem Officyerów i z całym wzwyż wymienionym połkiem, maiąc sobie kommunikowany akt Konfederacyi Jeneralnéy w Warszawie, ułożony, chętnie i dobrowolnie, do tey przystępuiemy, przyrzekaiąc iż tę całemi siłami, bronić i wspierać będziemy. — Przysięgamy oraz nayuroczyściey, iż na utrzymanie tey, życie nasze poswięcamy, i że poswięcenia się, i zapału naszego, który duszę naszą unosi, żadna okoliczność niezmieni, ani żadna siła niezłamie.

Kurnatowski Półkownik etc.

My Officyerowie wyżsi i niżsi, Podofficyerowie i Zołnierze półku 12go iazdy, maiąc sobie kommunikowany akt Konfederacyi Generalnéy Polskiéy, czyniemy ninieyszy akcess do teyże Konfederacyi, przyrzekaiąc nayuroczyściey bronić ią, i wspierać wszelkiemi siłami naszemi — Dan w obozie pod Dudziczą dnia 21. Lipca roku 1812.

Rzyszczewski Półkownik etc.

13ty Półk Jazdy w Zaludku dnia 6. Lipca 1812.

Józef Toliński Połkownik dowodzca półku 13go iazdy, wraz z korpusem Officyerów i całym wzwyż wymienionym półkiem, maiąc sobie kommunikowany akt Konfederacyi Jeneralnéy w Warszawie ułożony, chętnie i dobrowolnie do tey przystępuiemy, przyrzekaiąc, iż tę całemi siłami, bronić i wspierać będziemy. — Przysięgamy oraz nayuroczyściey, iż na utrzymanie tey życie nasze poświęciemy, i że poświęcenia się i zapału naszego, któren duszę naszą unosi, żadna okolicznosć niezmieni, ani żadna siła niezłamie.

Józef Toliński Półkownik Dowódzca etc.